

POSTANOWIENIE

6 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek

na posiedzeniu niejawnym 6 listopada 2025 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa J.K.

przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.

o zapłatę ewentualnie o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z 10 lipca 2023 r., I ACa 136/23,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i zasądza od pozwanej na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego 2700,00 (dwa tysiące siedemset) zł
z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie
w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie
tygodnia od dnia doręczenia pozwanej odpisu postanowienia do
dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi do rozpoznania w oparciu o pierwszą i drugą z wymienionych przesłanek.

Przez istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć charakter uniwersalny, co oznacza, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych, podobnych spraw. Chodzi przy tym o problem, którego wyjaśnienie jest konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) i także w związku z podstawą prawną zaskarżonego wyroku (zob. postanowienia SN: z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, z 3 lutego 2012 r., I UK 271/11, nie publ.). Konieczne jest przytoczenie argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Skarżący powinien nie tylko wskazać przepis prawa (materialnego lub procesowego), którego dotyczy zagadnienie, ale także przedstawić pogłębioną argumentację prawną w celu wykazania, że zagadnienie jest istotne, a jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia w jego sprawie (zob. m.in. postanowienia SN: z 23 sierpnia 2007 r., I UK 134/07, z 9 lutego 2011 r., III SK 41/10, nie publ.).

Natomiast oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo, iż budzi poważne wątpliwości, nie

doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia SN: z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, nie publ.).

Zdaniem skarżącej, w niniejszej sprawie występują istotne zagadnienia prawne, a także potrzeba wykładni przepisów prawa, szczegółowo sformułowane przez skarżącą w pkt III skargi, budzące poważne wątpliwości w zakresie przesłanek ustalenia nieważności umowy kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego oraz zwrotu nienależnego świadczenia uiszczanego w wykonaniu nieważnej umowy.

Sposób ujęcia wątpliwości przedstawionych przez skarżącą nie odzwierciedla występowania istotnych zagadnień prawnych, a przepisy ich dotyczące były przedmiotem wykładni Trybunału Sprawiedliwości UE oraz Sądu Najwyższego. Problemy sformułowane przez skarżącą obecnie można zatem uznać za wyjaśnione.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało już wyjaśnione, że status osoby fizycznej jako konsumenta wyznaczany jest w ramach konkretnej czynności prawnej dokonywanej z przedsiębiorcą z uwzględnieniem jej rodzaju i celu. Nie decyduje o nim to, czy dana osoba prowadzi działalność gospodarczą lub zawodową, ale to, czy czynność zdziałana z przedsiębiorcą pozostaje w bezpośrednim związku z jej działalnością. Punktem odniesienia przy ocenie związku czynności prawnej z prowadzoną przez kredytobiorcę działalnością gospodarczą jako bezpośredniego lub pośredniego są okoliczności danej sprawy istniejące w czasie dokonywania skonkretyzowanej czynności. Właściwe dla jej dokonania są kryteria rodzaju czynności prawnej i jej przedmiotu, typowego charakteru czynności ze względu na prowadzoną działalność gospodarczą, przeznaczenia nabywanego towaru lub usługi dla celu bezpośrednio lub pośrednio związanego z działalnością gospodarczą (zob. postanowienie SN z dnia 28 listopada 2024 r., I CSK 2866/23, nie publ. oraz przywołane tam orzecznictwo).

Za pozbawione podstaw należy uznać wątpliwości mające na celu podważenie stwierdzenia nieważności całej spornej umowy kredytu. W

orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej (denominowanego w walucie obcej), określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20). Pogląd ten uwzględnia stanowisko TSUE podkreślające, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. wyroki: z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove, pkt 33; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 35). Za takie uznawane są klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne), jak i postanowienia odnoszące się do ustalonego w walucie obcej mechanizmu waloryzacji świadczeń (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE: z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak, pkt 44).

Klauzule waloryzacyjne, które nie zostały wyrażone w umowie kredytu w sposób jasny i precyzyjny, podlegają badaniu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. Przyjmuje się przy tym, że wymaganie wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej,

mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. np. wyrok z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134); kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku; obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Są one niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Ocena tych klauzul powinna uwzględniać normatywny charakter umowy; przedmiotem badania jest mający samodzielne znaczenie normotwórcze fragment umowy, a nie wyodrębniona redakcyjnie jednostka takiej umowy.

Abuzywne klauzule indeksacyjne są od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci ich skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwała składu siedmiu sędziów SN – zasada prawna – z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że bez tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za

opowiedzeniem się o jej nieważności (zob. wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD B/2021, poz. 20).

Wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR. Brak także podstaw do zastąpienia stawki oprocentowania LIBOR stawką WIBOR (zob. wyroki SN: z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, OSNC-ZD D/2022, poz. 45; z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22, nie publ.). W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego i klauzul przeliczeniowych utrzymanie umowy nie jest możliwe z prawnego punktu widzenia. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty obcej. W konsekwencji art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że umowa ta nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. wyroki TSUE: z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 52; z 5 czerwca 2019 r., C-38/17, HS, pkt 43; z 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 44 i 45; także postanowienie SN z 24 listopada 2022 r., I CSK 3127/22, nie publ.).

W ugruntowanym już orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że mechanizm ustalania kursów waluty na podstawie tabel kursowych banku jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami, narusza rażąco interesy konsumenta i równowagę stron, a klauzula która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oraz że niedozwolone postanowienie umowne jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następczo świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (zob.

wyroki SN: z 23 czerwca 2022 r., II CSKP 36/22 i z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18 - nie publ. oraz uchwała w sprawie III CZP 6/21).

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Wykładnia językowa art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. nie stwarza podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę. Decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie (przeważnie słownej) treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron (zob. uchwała składu siedmiu sędziów SN z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, OSNC 2016, nr 4, poz. 40), a jej punktem odniesienia – sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Taka interpretacja pozostaje w zgodzie z powszechnie akceptowanym poglądem, że art. 385¹ § 1 k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy (zob. uchwała SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Sankcje będące konsekwencją abuzywności postanowień umownych działają ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzulę abuzywną pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych: wyjątek stanowi wola konsumenta (postanowienie SN z 10 grudnia 2024 r., I CSK 2074/23, nie publ.).

W zakresie proporcjonalności (dotkliwości) sankcji nieważności umowy, należy mieć na uwadze, że konstrukcja zastosowana w art. 385¹ k.c. i art. 385² k.c. ma realizować dyrektywne zadanie sankcyjne zniechęcając profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami do wprowadzania do nich niedozwolonych postanowień (postanowienie SN z 5 października 2023 r., I CSK 5793/22, nie publ.).

Zawarcie aneksu, jako czynność działana po podpisaniu umowy kredytu, pozostaje bez wpływu na jej nieważność, skoro nieważność ta występuje od początku, a wyrok sądu jedynie to stwierdza.

Legalność stosowania klauzul niedozwolonych zawartych w konkretnej umowie kredytu może – i powinna – być badana w trybie kontroli incydentalnej, z uwzględnieniem postanowień całej umowy, rozkładu praw i obowiązków stron, ryzyka jakie ponoszą, niezależnie od abstrakcyjnej oceny Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (zob. postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2025 r., II CSKP 231/23, nie publ.).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 (OSNC 2021, Nr 6, poz. 40) odrzucił co do zasady zapatrywanie, że konsument spłacający kredyt udzielony mu na podstawie umowy nieważnej czyni zadość zasadom współżycia społecznego w rozumieniu art. 411 pkt 2 k.c. Uznał, że nie ma potrzeby sięgania do tego jeżeli wzbogacony środkami pieniężnymi wypłaconymi przez bank w wykonaniu nieważnej umowy kredytu jest prawnie (a nie tylko moralnie) zobowiązany do jej zwrotu.

Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że art. 411 pkt 4 k.c. normuje przypadki, gdy zobowiązanie istnieje i dochodzi do przedwczesnego świadczenia z tego zobowiązania, a zatem brak podstaw do twierdzenia, że spełniane świadczenie jest nienależne, co oznacza, że podstawa prawna świadczenia w chwili jego spełnienia nie budzi wątpliwości i następnie nie ulega zmianie, a przyjęcie stanowiska przeciwnego prowadziłoby do niesymetrycznego rozliczenia stron w związku z nieważnością umowy i chroniłoby interes tylko jednej z nich (zob. uzasadnienie postanowienia z 6 lipca 2021 r., III CZP 41/20, nie publ.).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

Grzegorz Misiurek

[P.P.]

[a.]